





PRS SE Marc Holcomb

4.790 PLN

Marc Holcomb to dobrze znany miłośnikom prog-metalu gitarzysta zespołu Periphery, który dla znawców tematu od wielu lat jest też zdeklarowanym wielbicielem konstrukcji Paula Reeda Smitha

Jak widać gitary ze stajni PRS idealnie odnajdują się również w ciężkiej, rockowo-metalowej stylistyce, przy okazji czego nie sposób nie wspomnieć chociażby o Marku Tremontim i jego znakomitych sygnaturach PRS-a. Nie mogło być inaczej i w tym przypadku. Prace Marca Holcomba i PRS-a nad jego pierwszym sygnowanym instrumentem rozpoczęły się już kilka lat temu, czego owocem był wyjątkowy, limitowany i produkowany w USA model, który jednak jak można się spodziewać nie należał do najtańszych. Rok po premierze gitary PRS zaprezentował bardziej przystępną cenowo wersję z serii SE, posiadającą bardzo zbliżone specyfikacje do limitowanego i znacznie droższego, amerykańskiego oryginału.

BUDOWA

Jak można się spodziewać PRS SE Marc Holcomb przypomina limitowaną, produkowaną w USA wersję sygnatury gitarzysty Periphery. Profilowany na krawędziach korpus wykonano z mahoniu i ozdobiono na topie

klonem falistym w niepowtarzalnym, przypalonym wykończeniu Holcomb Burst. Instrument bazuje na modelu SE Custom 24 i posiada wydłużoną jak na standardy PRS skalę 25,5 cala (648 mm), co pozwala na poszerzone eksperymenty z obniżaniem stroju. Satynowy, wklejany gryf o profilu Wide Thin w przeciwieństwie do obecnego w Custom 24 mahoniu wykonano z trzech kawałków klonu a na 24-progowej, hebanowej podstrunicy znalazły się charakterystyczne dla PRS-a markery lejących ptaków z masy perłowej. Nakładka posiada bardzo płaski radius 20 cali (500 mm) i otoczona jest białym bindingiem. Całość wieńczy czarna główka PRS z obustronnie montowanymi w układzie 3+3 kluczami PRS, nazwą serii SE, sygnaturą Marc Holcomb oraz logiem PRS umieszczonym na płycie osłaniającej otwór pręta regulacyjnego. Wykończony w czarnym chromie osprzęt uzupełniają stały, masywny mostek Sung-II BN-101 projektu PRS, zapewniający zwiększony sustain. Gitarę napędza zestaw

sygnowanych pickupów Seymour Duncan Marc Holcomb Alpha i Omega w pozycji przy gryfie i mostku, które znalazły się też w amerykańskiej wersji. Całość sterowana jest 3-pozycyjnym przełącznikiem oraz potencjometrami głośności i tonów, z których ten ostatni dzięki opcji push-pull pozwala na rozłączanie cewek przetworników. Gitara fabrycznie wyposażona jest w struny 10-52 i strojona jest do drop C (C, G, C, F, A, D - od najniższej do najwyższej struny), czyli cały ton niżej plus obniżona o jeszcze cały ton najgrubsza struna.

W PRAKTYCE

Sygnatura Marca Holcomba prezentuje się na żywo wyośmienicie – efektowna faktura klonu z cieniowanymi i lekko profilowanymi krawędziami w szaro-brązowym odcieniu z lekkimi, fioletowymi akcentami naprawdę robi wrażenie. Jakość wykonania stoi na wysokim poziomie, detale są dopięszone – jest to już wkraczający w solidną, średnią półkę cenową, profesjonalny instrument. Również niskie ustawienie strun

nad bardzo płaską, hebanową podstrunnicą z dużymi progami jumbo zapewnią wyjątkowy komfort dla lewej ręki. Strojenie drop C to raj dla miłośników nu-metalowych, niskich riffów, jednak bez problemu możemy tu założyć zwykle 9- czy 10-tki i nastroić gitarę do standardowego E. Niemniej w oryginale, w połączeniu z sygnowanymi pickupami Seymour Duncana gitara na kanale high-gain odzywa się potężnie, nie tracąc czytelności w riffach granych w ustawieniu mostkowym. Bas jest zwarty, góra wystarczająco agresywna a środek bardziej tłusty niż w standardowym stroju. Tu nikt nie rozczaruje się głębokim i dynamicznym brzmieniem prog-metalowym, za które przecież ręczy swoim nazwiskiem Mark. Na mocnej, przesterowanej barwie oba pickupy oferują ładną dynamikę oraz bardzo dobrze oddają niuansy artykulacyjne, co nie jest takie oczywiste przy metalowym gainie. PRS SE Marc Holcomb stylistycznie pozwala jednak pójść dalej dzięki opcji rozłączania cewek pickupów. Tu już barwy są zdecydowanie jaśniejsze, jednak nie rażą też zbyt ostrym czy metalicznym charakterem. Barwy czyste ładnie wypadają w rozłożonych akordach czy funkowych biciach, a po dodaniu gainu wchodząmy nawet w obszar blues-rockowy z wyczuwalną funkową, perkusyjną górą. Jednak przy takim strojeniu chce się zaraz wrócić

PRS SE MARC HOLCOMB

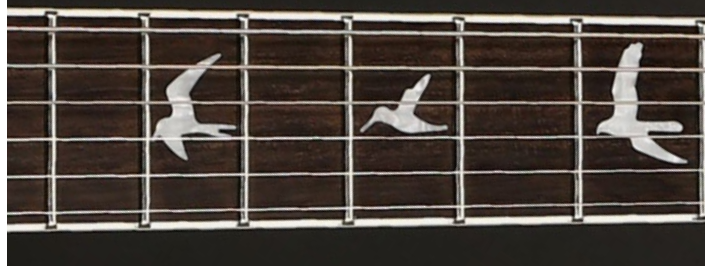


Przetworniki Seymour Duncan Mark Holcomb Alpha i Omega zostały idealnie zestrojone z konstrukcją tego PRS-a.

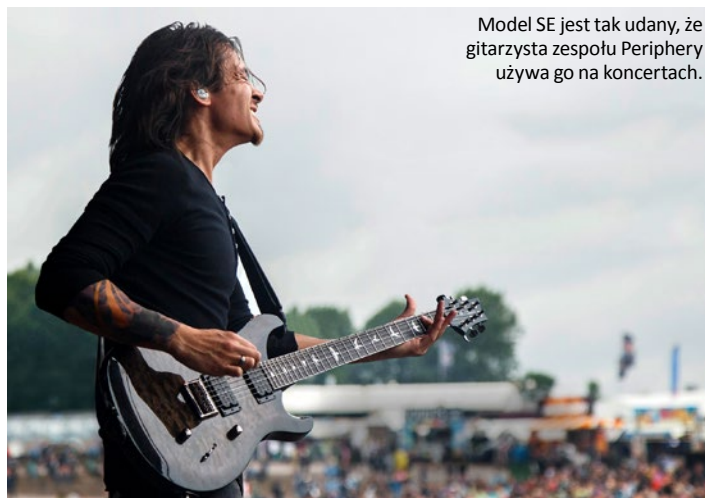


Oznaczenie na główce nie pozostawia wątpliwości z czyją sygnaturą mamy do czynienia.

Trademark firmy PRS – markery w kształcie lecących ptaków.



Wraz z gitarą PRS SE Marc Holcomb otrzymujemy solidny, firmowy pokrowiec.



Model SE jest tak udany, że gitarzysta zespołu Periphery używa go na koncertach.

do ciężkich riffów i solówek – tu testowana, najnowsza sygnatura PRS-a z całą pewnością może być nieustającym źródłem inspiracji.

PODSUMOWANIE

PRS SE Marc Holcomb jest doskonałym dopełnieniem znacznie droższego, limitowanego modelu gitarzysty Periphery. W cenie dostępnej już dla gitarzystów poważnie myślących o grze otrzymujemy pięknie prezentujący się, wygodny i wzorowo odnajdujący się w przesterowanym świecie dźwięków instrumentu renomowanej, amerykańskiej marki.

Dodatkowo rozłączanie cewek pozwala na uzyskanie bogatej palety barw, gdzie przy standardowym stroju gitara odnajdzie się też w szerokiej rockowej czy nawet popowej stylistyce. 🎸

DANE TECHNICZNE

Konstrukcja: set-in
Korpus: mahoń
Gryf: klon, satynowe wykończenie
Top: klon falisty
Podstrunnica: palisander, radius 20"
Progi: 24 jumbo

Klucze: projektu PRS
Mostek: Sung-II BN-101 projektu PRS
Skala: 25,5" (648 mm)
Elektronika: 2 x humbucker – Seymour Duncan Mark Holcomb Alpha i Omega, VOLUME, TONE (push-pull), przełącznik 3-pozycyjny
Wykończenie: wysoki połysk, Holcomb Burst

WYNIKI TESTU

WYGODA GRY ★★★★★
BRZMIENIE ★★★★★
WYKONANIE ★★★★★
CENA ★★★★★

DOSTARCZYŁ

www.fxmusic.com.pl

CENA

4.790 PLN



Naszym zdaniem

👍 bardzo dobre barwy prog-metalowe i rockowe, wygoda gry, efektowny wygląd, klasowe pickupy, szersza paleta barw dzięki rozłączaniu cewek
👎 brak